



Warszawa, 15/03/2007

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-551675-II/07/PS

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Jarosław Kaczyński
Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Wielce Szanowny Panie Premierze

W związku z doniesieniami w mediach dotyczącymi zatrzymania ordynatora kliniki kardiochirurgii szpitala Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie i jego współpracowników przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego zwróciłem się do Pana Mariusza Kamińskiego, szefa CBA o wyjaśnienie kwestii podstaw zastosowania wobec zatrzymanego kardiochirurga środka przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek w tym w szczególności o wyjaśnienie, czy Mirosław G. nie podporządkował się poleceniom wydanym przez funkcjonariuszy wykonujących czynności służbowe - jak bowiem wynikało z rozpowszechnianych relacji, został on wyprowadzony z miejsca swojej pracy w kajdankach założonych na ręce.

Przepis art. 15 ust. 1 ustaw z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym stanowi, iż funkcjonariusze CBA mogą stosować fizyczne, techniczne i chemiczne środki przymusu bezpośredniego służące do obezwładniania lub konwojowania osób w przypadku niepodporządkowania się wydanym na podstawie ustaw poleceń. Zgodnie z art. 15 ust. 2 powołanej ustawy o CBA stosowane mogą być jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające zaistniałej sytuacji i niezbędne dla osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceń.

W mojej ocenie powyższe zapisy oznaczają, że podstawą do zastosowania każdego środka przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy CBA jest

niepodporządkowanie się wydanym na podstawie ustaw poleceniom funkcjonariuszy CBA. Brak tej podstawy w świetle powołanych przepisów powoduje, iż zastosowanie środków przymusu bezpośredniego należy uznać za nieuzasadnione. Należy przy tym, pokreślić, iż ustawa nie nakłada obowiązku stosowania tych środków, a jedynie dopuszcza możliwość ich stosowania.

Przepis art. 15 ust. 3 ustawy o CBA stanowi delegację dla Rady Ministrów do określenia, w drodze rozporządzenia, rodzajów środków przymusu bezpośredniego oraz przypadków i sposobów ich stosowania, a także sposobów dokumentowania ich zastosowania przy uwzględnieniu ochrony interesów osób, wobec których zostały zastosowane. Na tej podstawie Rada Ministrów wydała w dniu 17 listopada 2006 r, rozporządzenie w sprawie środków przymusu bezpośredniego stosowanych przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego (Dz.U. nr 214, poz. 1575). W rozporządzeniu tym, w § 2 ust. 1 powtórzona została generalna podstawa stosowania wszystkich środków przymusu bezpośredniego zawarta w art. 15 ust. 1 ustawy o CBA. Wskazano mianowicie, iż funkcjonariusz CBA może stosować środki przymusu bezpośredniego po bezskutecznym wezwaniu osoby, wobec której środki te miałyby być użyte, do zachowania zgodnego z prawem i uprzedzeniu o możliwości zastosowania tych środków. Tylko wyjątkowo funkcjonariusz może odstąpić od wezwania do zachowania zgodnego z prawem i uprzedzenia o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego, jeśli zwłoka w zastosowaniu środka przymusu groziłaby niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego bądź mienia (§ 2 ust. 2 rozporządzenia). Zastosowany środek przymusu nie powinien sprawiać większej dolegliwości niż jest to niezbędne dla osiągnięcia podporządkowania się wydanemu poleceniu (§3 ust. 1 rozporządzenia), funkcjonariusz ma obowiązek odstąpienia od stosowania środka przymusu jeśli osoba, wobec której środki te zastosowano, podporządkowała się poleceniom (§ 3 ust. 2 rozporządzenia).

Z kolei w § 6 rozporządzenia doprecyzowane zostało, iż kajdanki lub prowadnice stosuje się w celu udaremnienia ucieczki albo zapobieżenia czynnej napaści lub czynnemu oporowi a także: 1) na polecenie sądu lub prokuratora lub 2) wobec osób podejrzanych lub oskarżonych o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu albo skazanych za takie przestępstwo.

Z pisma Szefa CBA z dnia 23 lutego 2007 r. wynikało, iż podczas czynności zatrzymania Mirosława G. nie wystąpiły problemy z jego niepodporządkowaniem się poleceniom wydawanym mu przez funkcjonariuszy CBA. Jako podstawę prawną zastosowania wobec niego środka przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek wskazano § 6 ust. 2 pkt 2 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów, a mianowicie fakt, iż był on osobą podejrzaną o czyn z art. 148 Kodeksu karnego, a więc o przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu.

W przedstawionej powyżej sprawie występują w mojej ocenie dwa problemy.

Pierwszy z nich dotyczy oceny zachowania funkcjonariuszy CBA w związku z zatrzymaniem kardiochirurga Mirosława G. Jak wspomniałem, z informacji, którą uzyskałem od Szefa CBA nie wynikało, aby zatrzymany w najmniejszym chociaż stopniu utrudniał czynności funkcjonariuszom, a w szczególności, aby nie podporządkował się wydawanym mu, zgodnym z prawem poleceniom. Tym samym, moim zdaniem, odniesionej przez niego w wyniku zastosowania kajdanek dolegliwości nie można ocenić jako „możliwie najmniejszej” w rozumieniu § 3 ust. 2 cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów a tym samym zgodnej z treścią art. 15 ust. 2 ustawy o CBA. Należy przy tym podkreślić, iż dolegliwość ta została zwielokrotniona poprzez umieszczenie na stronie internetowej Centralnego Biura Antykorupcyjnego relacji filmowej z czynności zatrzymania, wykorzystywanej następnie powszechnie przez stacje telewizyjne. W tym miejscu wypada przypomnieć, iż art. 15 ustawy o CBA nie nakłada obowiązku stosowania środków przymusu bezpośredniego, a jedynie daje taką możliwość.

Drugi z problemów ma charakter ogólny. Stosowanie środków przymusu bezpośredniego przez uprawnione służby, w tym przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego stanowi zawsze głęboką ingerencję w sferę praw i wolności obywatelskich. Możliwość ingerencji w te prawa i wolności, niezbędna niekiedy w demokratycznym państwie prawa, musi być jednak szczegółowo uregulowana w aktach rangi ustawowej, co wynika zarówno z treści art. 31 ust. 3 Konstytucji jak i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Jak już wskazałem powyżej ustawa o CBA nie przewiduje innej możliwości stosowania jakiegokolwiek środka przymusu bezpośredniego niż następce - jako reakcję na niepodporządkowanie się wydawanym zgodnie z prawem poleceniom funkcjonariuszy. Tymczasem, co do zasady, środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek lub prowadnic, stosuje się prewencyjnie - w celu udaremnienia ucieczki albo zapobieżenia czynnej napaści lub czynnemu oporowi - nawet wówczas, gdy dotychczasowym swym zachowaniem osoba, wobec której podejmowane są czynności, nie dała żadnych podstaw do przypuszczeń, iż nie zastosuje się do wydanych poleceń, jak to miało miejsce w przypadku Mirosława G. Co więcej, z treści § 6 ust, 2 rozporządzenia w sprawie środków przymusu bezpośredniego stosowanych przez funkcjonariuszy CBA wynika, iż we wskazanych w tym przepisie sytuacjach wykonujący czynności funkcjonariusze nie mają możliwości odstąpienia od zastosowania tych środków przymusu. W mojej ocenie obydwie opisane powyżej sytuacje użycia kajdanek lub prowadnic, przewidziane w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów można uznać za wykraczające poza zakres delegacji ustawowej zawartej w art. 15 ust. 3 ustawy o CBA, albowiem poszerzają podstawę do stosowania kajdanek i prowadnic, poza granice określone w art. 15 ust. 1 i 2 tej ustawy.

Przedstawiając powyższe zagadnienie zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Premiera o jego przeanalizowanie i poinformowanie mnie o zajęтым stanowisku i ewentualnie podjętych działaniach.

Pragnę jednocześnie nadmienić, iż podobny do przedstawionego wyżej problem o charakterze generalnym występuje w relacji pomiędzy art. 16 ust. 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji a przepisem § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego, co zasygnalizowałem w wystąpieniu z dnia 21 lutego 2007 r. do Komendanta Głównego Policji.

Łączę wyrazy szacunku

/-/Janusz Kochanowski